

GAZETA PORANKA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 9018.

Lwów, wtorek 22 października 1929.

Rok XX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka.

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI

Koncepcja Stanów Zjednoczonych świata

Przed decyzją w sprawie teatrów lwowskich. - Zawodowy złodziej uprowadził 16-letnią dziewczynę. - Wspaniały sukces Czarnych nad Wisłą. - Ucieczka trzech dziewcząt.

Wikwintne pokoje do śniadań i restauracje poleca F-a „Zakopane“, ul. Akademicka 24.

Gorąca kampania przedwyborcza w Czechach.

WIELKI WIEC LIGI PRZECIW WYBOROM PROPORCJONALNYM.

Praga, 20 października. (Tel. G. P.) W związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi, do których pozostał już tylko tydzień, wszystkie stronnictwa rozwijają jak najintensywniejszą kampanię wyborczą, przy czym niejednokrotnie dochodzi na zebraniach wyborczych do incydentów. Ostatnio na zebraniu ludowców słowackich w Koszycach obecni na sali przewodnicy stronnictwa ludowego nie dopuszczali kilkakrotnie ks. Hlinki do słowa, przeszkadzając mu krzykami i owacjami na cześć przeciwników.

Po skończonym zebraniu Hlinkę odprowadziła z miejsca policja, gdyż zachodziła obawa napadu, statnio ligi przeciwko wyborom proporcjonalnym, przybyła taka ilość cieka-

wych słuchaczy, że policja zmuszona była zebrać kilkudziesięciu tłum, który nie zmieścił się w salę wiecową, usunąć z ulicy i rozpedzać.

Obluda, załże nie mająca granic.

Mac Donald po powrocie z Anglii

WZNOWI NARADY W SPRAWIE KONFERENCJI MORSKIEJ.

Londyn, 20 października. (Tel. G. P.) Ze źródeł miarodajnych zaprzeczają wiadomości, jakoby bawiący w Kanadzie premier Mac Donald miał się czuć źle z powodu zmęczenia podróży. Wprawdzie pro-

gram przyjąć był niezmiernie nużący, ale premier oświadczył, że wypoczął znakomicie w podróży powierzej. Wczoraj premier otrzymał godność członka Kanadyjskiej Rady Tajnej, był na śniadaniu, wydanem na jego cześć przez Benneta, przywódcę opozycji parlamentu kanadyjskiego, a wieczorem podejmo wany był obiadem przez gubernatora generalnego lorda Willingdona. Premier powróci do Anglii w końcu bieżącego miesiąca lub w pierwszych dniach listopada i ma zamiar być na jednym z pierwszych posiedzeń Izby gmin, oraz wznowić narady z ambasadorem Francji, Italji i Japonji w sprawach konferencji morskiej, która odbędzie się w styczniu. Narady odbędą się w tej samej atmosferze swobody i życzliwości, co prowadzone niedawno z ambasadorem Stanów Zjednoczonych.

Min. Załski zamieszka w Bukareszcie

W APARTAMENTACH PREZYDJUM RADY MINISTRÓW.

Bukareszt, 20 października. (Tel. G. P.) Dzienniki bukareszteńskie podają, że p. minister A. Załski podczas swego pobytu w Bukareszcie mieszkać będzie w apartamentach prezydium Rady ministrów, jako pierwszy gość

zagraniczny, który zamieszka w tych apartamentach, specjalnie urządzonej obecnie dla zagranicznych osobistości politycznych, zwiedzających urzędowo kraj.

Uroczystość ku czci

KRÓLA JANA III SOBIESKIEGO W WARSZAWIE.

Warszawa, 20 października. (Tel. G. P.) Dziś obchodzono tu uroczystości 360-letnie urodzin króla Jana III Sobieskiego. Rano odprawione zostały w kościołach nabożeństwa za spokój duszy króla Jana. Uroczystą Mszę św. w katedrze celebrował ks. kardynał Kakowski w asyście licznej klery.

W stallach zasiadło duchowieństwo z księdzem biskupem polowym Gallem na czele, zaś w prespiterjum przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, weterani z r. 1863, przedstawiciele wyższych uczelni, reprezentanci miasta i t. d. Specjalną uwagę zwracała delegacja 20 p. ułanów im Króla Jana Sobieskiego.

Miedzy in. obecni byli minister spr.

wewn. gen. Składkowski, minister Niezabykowski, członekowie poselstwa austriackiego z posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Postem na czele, generałcja z gen. Kierskim i Jacyńskim i t. d.

Bezpośrednio po nabożeństwie w katedrze św. Jana, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny austriackiej Post, w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Ministerstwa S. Z. Romera i dyrektora ministerjalnego Przedziewickiego udał się do kościoła OO. Kapucynów, gdzie u stóp sarkofagu zawierającego serce króla Jana złożył wieniec, jako wyraz czci i hołdu dla wielkiego króla, obrońcy Wiednia.

POGRZEB ŚP. KPT. ŁYSKA W CIESZYNIE.

Cieszyn, 20 października. (Tel. G. P.) W dniu dzisiejszym odbył się w Cieszynie pogrzeb poległego przed 14 laty pod Polską Górą kapitana 3 p. Le gionów śp. Jana Łyska, którego ekshumowane zwłoki przybyły wczoraj do Cieszyna. Żałobna manifestacja patriotyczna zgromadziła wielkie masy ludności ze Śląska cieszyńskiego, gdzie śp. Łyska pracował jako nauczyciel i działacz społeczny.

Nad mogiłą chór podchorążych odśpiewał pieśni, poczem przemawiali wojewoda Grażyński i gen. Zajac.

WYSIEDLENIE DZIENNIKARZA KOWIENSKIEGO

za działalność podlegawczą.

Kowno, 20 października. (Tel. G. P.) Postanowieniem komendanta miasta Kowna, redaktor dziennika „Tautos Kotias“ (Droga Narodu), Olgierd Słusarajtis za działalność podlegawczą przy pomocy druku, wydany został z Kowna do miasta Birzy na okres 6-ciu miesięcy. W związku z wydalaniem Słusarajtisza przeprowadzono rewizję w lokalu redakcji „Tautos Kotias“.

WYBORY NA WĘGRZECH.

Budapeszt, 20 października. (Tel. G. P.) W całym państwie rozpoczęły się wybory do rad miejskich i powiatowych. W pierwszym dniu wyborów głosują t. zw. wysoko opodatkowani.

Superszlager z cyklu filmów gigantycznych jak „KURJER CARSKI“ i „CASANOVA“. — Historia najgłośniejszej awanturki, dramat w 16 aktach p. t. **Szpieg na Dworze rosyjskim** (tytuł d'Zon) Wkrótce na ekranie lwowskim

Przed decyzją w sprawie teatrów lwowskich.

CHYTRE PONIEDZIAŁKI. — KTO RANO WSTAJE, TEMU PAN BÓG DAJE. — CIUCIUBABKA TEATRALNA I NIE-DOBRA NE MAŁŻENSTWO. — PAN MŁODY UCIEKA Z PRZED OLTARZA. — CO O TEM SĄDZI AUTOR „MARJI“ MAŁCZEWSKI.

Lwów, 21 października.

Nigdy nie lubiałem poniedziałków. Są przyczajone, chytne i nie wiadomo, co nam przyniosą. Wiedzą o tem solidni kupcy i w poniedziałek nie rozpoczynają i nie decydują się na żaden poważniejszy interes. Chyba, że interes jest dobry i jego zawarciem można zaskoczyć konkurentów.

Ale o poniedziałkowym interesie można mówić i trzeba mówić, jeśli finalizacja interesu dojdzie do skutku dopiero wieczorem a dziennik wychodzący rano dowie się przypadkowo o bliskiej decyzji. Każdy z tego ustępu dorozumie się, że chodzi o sprawę teatrów lwowskich, a więc o interes publiczny, bardzo nam bliski i bardzo nas obchodzący. Jeśli dziś wieczorem zapadnie klamka, którą wtedy znajdzie wyjście z ciasnej uliczki, w którą sprawę teatru zapędza od szeregu dni krótkowzroczność, dezorientacja i niezdecydowanie czynników decydujących. Powiem krótko: dla człowieka patrzącego przez całe ten nasz lwowski teatralny bałagan wygląda trochę na grę starych dzieci w ciuciubabkę albo co gorzej na niedobre małżeństwo. Nie ustąpimy za żadną cenę z koncepcji dzierżawy! mówią stare dzieci, ale równocześnie szukają wszelkich sposobów, ażeby ją obejść.

Prześcieńcie dzieci! źle się bawicie. Albo się ma charakter, albo się go nie ma. Gra chodzi o teatr lwowski, stawka jest wysoka i przegrana może być zbyt bolesna. Tyle o ciuciubabce teatralnej.

Nad niedobranem małżeństwem zatrzymam się trochę dłużej. Analogie nasuwają się same przez się. Czyż mądry i ośmieszony ojciec (gmina lwowska) wyda posażną i piękną jedynaczkę (teatr lwowski) za człowieka, o którym się mało wie, a który żąda ponadto miliona złotych posagu? (Czapelski). Nad Rygiem przejdę do porządku krótko: tylko w Toruniu pierśniki są najlepsze. Ale już całkiem nie zrozumie w uczciwej i dumnej rodzinie takiego kandydata do małżeństwa, który już raz uciekł z przed ołtarza, a kto rego się ciągnie na kobiecę wywiadami, poselstwami i słowem polskiem. A jeśli jeszcze raz ucieknie? Co za skandal wynikłby z tego dla rodziny i dla gości weselnych? Każde dziecko wie we Lwowie, że mówią w tej chwili o „lwórczym reżyserze“ Leonie Schillerze. Nie kwestjonuję w tej chwili dużej kultury tego jedyne go dziś w Polsce teatrologa, budzi jednak we mnie duży niesmak sposób zachwalania jego walorów. Wypiański i Hofmannthal napewno nie powiedzą, co sądzą o panu Schillerze. Craig, którego odkrył pierwszy w Polsce śp. Tadeusz Pawlikowski, ma co innego do roboty niż? odkrywać Leona Schillera, prowincjonalnego i przypadkowego korespondenta „The Mask“. I to wiem napewno, że pewien znakomity aktor polski, który pracował wiele lat z dyr. Schillerem na jednem podwórku, (no-

mina sunt odiosa) złapał się za głowę ze zdumienia, słysząc o tej kandydatce. Leon Schiller jest luksem. — Nie wytrzymała go bogata Warszawa. Tem bardziej nie wytrzyma go biedny Lwów. Nawet multimilioner poznański, piwowar Hgger załamał się na „Kalię“ w drogiej inscenizacji Schillera.

A więc bez eksperymentów panowie, wy, którzyście pierwsi zarzucali zwolennikom umiastowienia teatru brak poczucia rzeczywistości i marnotrawstwo grosza publicznego. Nie wiem dlaczego, ale przychodzi mi w tej

chwili na myśl groteskowy dwudziestoz „Marji“ Małczewskiego:

„W teatrze lwowskim krótkie szczęście chwile, Są jak pogodne niebo, gdy Schiller grzmi w tyle“

I boję się, ażeby z naszą kochaną Melpomeną lwowską pod rządami Schillera nie było tak, jak z tą Marją, o której pisze dalej tenże sam Małczewski:

„I smutnie się wydeła wysileniem tłusta“.

Henryk Zbierachowski.

KINO „UCIECHA“ Sienkiewicza 6 (pasaż Mikolascha).

Dziś Premjera największego filmu świata pi

CHATA WUJA TOMA

Gigantyczny dramat w 12 aktach, według rozgłośniej powieści Harriety Beecher Stowe w rolach głównych: George Siegman, Margarita Fisher i James B. Love. Kartki i bilety wolnego wstępu nieważne.

Ostra nagana dla Dowgalewskiego.

ZA TO, ŻE NIE POZNAŁ SIĘ NA BIESIADOWSKIM.

Moskwa, w październiku.

„Politbiuro“ postanowiło udzielić posłowi sowieckiemu w Paryżu Dowgalew-

skiemu ostrej nagany za to, że na czas nie uszkodził Biesiadowskiego.

Koncepcja Stanów Zjedn. świata.

BELGIJSCY MŁÓWIE STANU PROPAGUJĄ TĘ IDEĘ.

Sofja, 20 października. (Tel. G. P.) Z inicjatywy belgijskiego Towarzystwa Pacyfistycznego odbyło się tu wielkie zebranie publiczne, na którym przemawiali wiceprzewodniczący Senatu belgijskiego Lafontaine, prof. Quidde i Lloyer. Mówcy ci nakreślili rozwój idei pokoju i kożysci, jakie zapewniono wszystkim narodom, ułatwiając realizację dzieła rozbrojenia, które winno być logiczną konsekwencją paktu Kelloga, oraz wykluczając

wojnę ze stosunków międzynarodowych. Mówcy zalecali utworzenie stanów zjednoczonych całego świata jako radykalne rozwiązanie wszelkich drażliwych zagadnień z dziedziny politycznej i gospodarczej. W szczególności w sprawie Bałkanów mówcy nawoływali do utworzenia unji celnej i gospodarczej mającej przyczynić się do poprawy warunków bytu ludności półwyspu. Wszyscy trzej mówcy byli przyjmowani gorącymi oklaskami.

Trzy dziewczęce znikły

NIE OPOWIEDZIAWSZY SIĘ MAMIE I... CHLEBODAWCOM.

Lwów, 21 października.

(—) Wczoraj oparły się o policję trzy doniesienia o ucieczce trzech dziewcząt. I tak doniosła Pelagja Burlang zam. ul. Jadwigi 31, że córka jej Zofja, jeszcze onegdaj wyszła z domu i dotąd nie wróciła.

Przedwczoraj wydalila się z domu swych służbodawców u dr. Wachowskiego Zenona zam. Kornela Ujejskiego 8, służąca, 29-letnia Zofja Dorch i wszelki ślad po niej zaginął.

Podobne doniesienie uczynił Adolf Hiiki zam. Polczyńska 14, którego służąca

Franciszka Małkiewicz jeszcze onegdaj wyszła w niewiadomym kierunku i więcej nie wróciła.

Zawodowy złodziej uprowadził

16 LETNIĄ DZIEWCZYNE

Lwów, 21 października.

(—) Onegdaj dokonano kradzieży w bożnicy przy ul. Bożniczej. Dochodzenia ustaliły, że kradzieży tej dokonał zawodowy złodziej Hensch Fränkel. W czasie jego aresztowania wyszło na jaw, że

Min. Boerner powrócił do Warszawy.

Lwów, 20 października.

(AW) Minister Börner wracając z Bożysławia odwiedził w sobotę Drohobycz. Dziś, w niedzielę zwiedzał p. Minister sanatorium pocztowców w Hrebenowie, a wieczorem przez Lwów powrócił do Warszawy.

Sowjety odrzuciły propozycję Niemiec.

Moskwa, w październiku.

Przed kilku dniami donieśliśmy w „Gaz. Por.“ o propozycji, wystosowanej przez rząd niemiecki do Sowjetów i Chin w sprawie wstrzymania dalszych prześladowań obywateli drugiego państwa, pozostających na terytorjum Chin, wzgl. Sowjetów. Niemcy zaproponowały zaniechanie szeroko praktykowanych masowych czynów terroru na zasadzie wzajemności. Początkowo Sowjety — jak donieśliśmy — wyraziły swą zasadniczą zgodę na tę propozycję, uczynioną w imię humanitarności, celem uratowania życia tysięcy spokojnych obywateli.

Obecnie ludowy komisariat spraw zagran. oficjalnie wystosował do posła niemieckiego w Moskwie notę, w której wyraża rządowi niemieckiemu podziękowanie za uczynioną propozycję, zarazem jednak oświadcza, że propozycji tej przyjąć nie może, a to dla tego, że niema zaufania (?) do rządu nankińskiego, który zazwyczaj nie dotrzymuje swych zobowiązań.

ULLSTEIN OTWIERA WYDAWNICTWA W CZECHACH.

Praga, 20. października. (Tel. G. P.) „Bohemia“ donosi, że bawi w Pradze współwłaściciel znanej niemieckiej firmy wydawniczej Ullstein wraz z jej dwoma dyrektorami. Pobyt ich ma mieć charakter informacyjny, gdyż firma zamierza wydawać w Czechosłowacji czasopiśma w językach niemieckim i czechosłowackim.

REWIZJA PROCESU FASZYSTÓW.

Bukareszt, 20. października. (Tel. G. P.) Rada rewizyjna, jako wojskowa instancja kasacyjna, uwzględniła odwołanie skazanych w procesie tzw. organizacji faszystowskiej, wykrytej w lipcu r.

Włamanie przy ul. Legionów

Lwów, 21. października.

(—) Wczoraj w godzinach popołudniowych dokonano włamanie do mieszkania p. Alfreda Płohna, referenta muzycznego „Chwili“, zam. ul. Legionów 5, na II. p. Złodzieje korzystając z nieobecności domowników, splądrowali całe mieszkanie i skradli gotówkę, oraz biżuterję, łącznej wartości 2500 zł., poczem zbiegli.

Fränkel uprowadził z domu rodziców 16-letnią Dorę Grünberg zam. Kieparowska 4. Wobec toczących się dochodzeń i Grünberzanek oddano do aresztów policyjnych

APOLLO! wyswietla nadal z wielkiem powodzeniem wspa- niate arcydzieło p. t. MIASTO MŁOŚCI z IWANEM PETROWICZEM

Początek o godz. 4-tej. — — — Zniżki ważne do godz. 6-tej i od 9-tej.

„KOPERNIK“

„MARIUSIENKA“

Dziś zniżki ważne.

TRZYKROTNE WESELE Najwsp. nialsze arcydzieło
o z k a z e j m i e s t a i w 16
aktach. — — UWAGA: Dawna wolne bilety ważn. są tylko do
dnia 30 I b. r.

Ze sportu.

Wspaniały triumf Czarnych. Lwowianie biją Wisłę 4:0.

Lwów, 21 października.

Czarni: Krasicki, Chmielowski, Olejniczak, Ozajst, Amirowicz, Witkowski, Ostrowski, Czyżewski, Nasuła, Sawka, Piłat.

Wisła: Koźmin, Pychowski, Skrynkowicz, Bajorek, Kotlarczyk I, Makowski, Adamek, Kotlarczyk II, Reyman, Kowalski, Balcer.

Czarni odnieśli wczoraj jedno z najsensacyjniejszych zwycięstw w tegorocznym mistrzostwie Ligi, bijąc Wisłę w wysokim stosunku 4:0. Sukces drużyny lwowskiej tem bardziej jest godny podkreślenia, że Wisła zdając sobie sprawę z ważności wczorajszego spotkania, stanęła do zawodów w kompletnym składzie, pragnąc za wszelką cenę uzyskać cenne punkty konieczne jej dla uzyskania zaszczytnego tytułu trzykrotnego mistrza Ligi. Na sukces za służyli gospodarze w całej pełni, przyczem z miejsca zaznaczyć musimy, że w uzyskaniu zwycięstwa ważną, a może nawet dominującą rolę odegrały ambicja oraz silna wola wygranej u wszystkich bez wyjątku graczy Czarnych. Ofiarność, jaka cechowała poszczególnych graczy zwycięzców zasłużyła na pełne uznanie, co oceniła zresztą i publiczność, która nie szczędziła im oklasków.

Obok ambicji i zapału młde rozczarowała też zupełnie dobra i wyrównana gra zespołu zwycięzców, u których w porównaniu z ostatnimi meczami, zaszła kołosalna zmiana.

Zawody strzeleckie Zw. Ofic. Rez.

Lwów, 21. października.

W dniu wczorajszym przedpołudniem zorganizowała ruchliwa sekcja sportowa ZOR. (koło Lwów) treningowe zawody strzeleckie na strzelnicy wojskowej przy ul. Kleparowskiej. Na strzeli stanęła duża ilość zawodników. Wyniki osiągnięte są bardzo dobre. Przedstawiają się one następująco:

I. Strzelanie z broni długiej małokalibrowej na odległość 25 mtr. (pkt. możliwych 100). 1) ppor. Kiczek 96 pkt., 2) kpt. Z. Bereźnicki 91 pkt., 3) ppor. Pisarek 91 pkt., 4) por. Nowak 90 pkt., 5) por. dr. J. Lubaczewski 89 pkt., 6) por. inż. Herbst 89 pkt., 7) kpt. dr. Dregiewicz 88 pkt., 8) por. F. Górski 83 pkt., 9) por. Chladek 83 pkt., 10) mjr. Rozwadowski 81 pkt., 11) płk. Hoszowski 83. Poza konkursem niestawianymi: Kopernicki jun. 84 pkt., J. Wislocki 81 pkt., Hoszowski 80 pkt.

II. Strzelanie z broni długiej małokalibrowej na odległość 50 mtr. (pkt. możliwych 100) 1) kpt. Z. Bereźnicki 95 pkt., 2) ppłk. Hoszowski 80 pkt., 3) por. dr. J. Lubaczewski 76 pkt., 4) ppor. Kiczek 76 pkt., 5)

Zmianę tę spowodowała bezwzględnie obecność Nastuli, który spokojem swym rozważa n adaje stale ton całemu zespołowi i Czarnych. Środkowy napastnik Czarnych nie osiągnął wprawdzie jeszcze wczoraj swej normalnej formy, lecz gra jego bardzo dodatnio wpłynęła na wyczyny pozostałych graczy gospodarzy.

Przechodząc do oceny poszczególnych linii Czarnych podkreślić musimy znakomitą i produktywną grę ich pomocy, która spełniła swe zadanie pod każdym względem. Szczególnie dobrze wypadła gra Witkowskiego, choć Amirowicz i Ozajst, nie wiele mu ustępowali.

W obronie Czarnych tak Chmielowski jak i Olejniczak stanęli na wysokości zadania. Obaj szybko w strzeli, nieustępliwi oraz dysponujący dalekim i czystym wykopem, byli dla napastników gości murem wprost nie do przebycia. Godnie też do obrotów dostroili się Krasicki,

który bronił z wielką brawurą. — Szczególnie obrona dwu silnych, z bliska oddanych strzałów Reymana w pierwszej połowie zjednała mu aplauz widowni.

Linja ofenzywna gospodarzy grała przedewszystkiem bardzo skutecznie. W trójce obok Nastuli na pierwszy plan wybił się Sawka, który swą ruchliwością i ochotą do gry wprost zadziwił. Czyżewski na prawym łączniku był najsłabszym wprawdzie punktem całego zespołu, lecz i on starał się drużynnie jaknajwiększą oddać przysługę cofając się często do tyłu po piłkę.

Obaj skrzydłowi Piłat i Ostrowski grali zupełnie dobrze, zwłaszcza Ostrowski niebezpiecznymi dośrodkowaniami przysparzał wiele kłopotu tylnym formacjom Wisły. Jako całość wywarli Czarni wrażenie bardzo korzystne, to też mogą oni, o ile tak dalej grać będą, spokojnie patrzeć w przyszłość.

Wisła przegrała w tak fatalnym dla niej stosunku głównie z powodu braku opanowania nerwów. Po ubra-

cie pierwszej bramki miast uspokoić się i zastosować jakąś celową taktykę, uległa ona depresji moralnej, która trwała u niej już do końca zawodów. Tem też głównie tłumaczyć należy kiepską grę całego zespołu gości, w którym jedynie Pychowski, Adamek a częściowo i Makowski stanowili jaśniejsze punkty. Poza to ociężali i mało ruchliwi gracze trójki środkowej Wisły (Kowalski i Reyman) w żaden sposób nie mogli sobie dać rady z szybko i ostro startującymi obrońcami Czarnych. Nie bez wpływu również na ostateczny rezultat pozostała kontuzja Kotlarczyka I, która zmusiła „Wisłaków“ do grania w 10-kę od 35 min. pierwszej połowy.

Przebieg gry wykazał do paury znaczną przewagę Czarnych, którzy w tym okresie uzyskują trzy bramki przez Nastulę, Sawkę i Czyżewskiego (głową).

Po przerwie gra więcej wyrównana, przynosi Czarnym dalszą bramkę strzeloną przez Nastulę. Wszelkie usiłowania Wisły do zdobycia punktu honorowego, pozostają bez skutku. — Nawet rzutu karnego, przyznanego Wisłom, nie wykorzystuje Kotlarczyk II.

Sędziował p. Walczak z Warszawy. Widzów przeszło 4.000.

J. K.

Piłka nożna.

Ukraina—Vis 3:2 (0:1) zawody towarzysze. Bramki strzelili dla Ukr. Łysyk, Nagocki i Syez, dla Visu Stefanowski i Dachniński. Sędzia p. Kmicieński.

Pogoń II — Czarni II 0:1 (5:1), zawody towarzyskie. Sędzia p. Baszniak.

Lechia II — Biali 2:1 (1:1), zaw. tow.

Lechia IV — Dadimah 5:2 (2:1), zaw. tow.

Lechia III — Świt 8:4, zaw. tow.

Stanisławów. Górka — Jehuda 1:0 (0:0), zawody o wejście do kl. A.

KTO WEJDZIE DO LIGI?

Lublin. Lechia (Lwów) — 9 Pao (Siedlce) 4:2 (2:1). Bardzo ładna gra Lechji, dla której zdobywają bramki: Kruk dwie, Rusiecki 1 i Pajak z karnego.

Król. Huta. Naprzód (Lipiny) — Podgórze (Kraków) 8:0 (0:0). Bramki strzelili Kummer trzy, Zug dwie, Stefan 2 i Michalik 1.

Łódź. Legja (Poznań) — ŁTSG (Łódź) 2:2 (1:0). Bramki strzelili dla Legji Sroczyński i Chmielewski, dla ŁTSG Królik i Wildner.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W WARSZAWIE.

Warszawa. W trójboju sprinterskim zwycięża Szenajch (Warszawianka), uzyskując w biegu na 60 m czas 7 s., 100 m — 11,3 i 200 m 23,8 sek.

Na ligowej arenie.

Warszawa. Legja — Pogoń 3:2 (2:0). Bramki strzelili dla Legji: Martyna już w 7 min. gry z karnego i Rajdek 1. Po przerwie 3 bramkę uzyskał Przedziecki. Pogoń opanowuje boisko i przeważa do końca. Bramki dla Pogoni uzyskuje Hanke z karnego i Myszkowski na min. przed końcem. W

Pogoni najlepsi Kuchar i Szabakiewicz, w Legji Nowakowski i Skwarczynski. Sędzia p. Słomczyński.

Łódź. Turysta — Cracovia 1:1 (1:0). Bramkę dla Turystów zdobył w 26 min. Kulawiak, wyrównuje w 5 min. po przerwie Kozek z karnego. Sędzia p. Krukowski.

Król. Huta. ŁKS. — Ruch 3:1 (1:0). Bramki strzelili dla ŁKS-u Król dwie, i Tadasiewicz jedną, dla Ruchu samobójca.

Kraków. Garbarnia — Polonia 3:2 (1:1). Bramki strzelili dla Garbarni Pazurek 2 i Joks 1; dla Polonii Szepaniak i Suchocki po jednej. Polonia zaskoczyła na wynik remisowy, poniosła klęskę z powodu słabej gry Miączynskiego.

Katowice. Katowice — Król. Huta 4:1 (2:0). Zawody międzymiastowe w piłce nożnej.

por. Herbst 75 pkt., 6) ppor. Pisarek 69 pkt., 7) ppor. Nowak 67 pkt., 8) mjr. Rozwadowski 6 pkt., 9) por. Tychowski 57 pkt., 10) por. Górecki 52 pkt.

Zawody powyższe były eliminacyjnym przed zawodami organizowanymi przez L. K. S. „Lechia“ w dniu 27. bm. z okazji 25-lecia. Organizacja zawodów staranna.

Lekkoatletyczny pięciobój Hasmonei

DAL ZWYCIĘSTWO LANGINGEROWI.

Sekcja lekkoatletyczna Z. K. S. „Hasmonea“ zorganizowała w dniu wczorajszym przedpołudniem pięciobój wewnętrznoklubowy o memoriał bl. p. Adolfa Kohna na boisku „Pogoni“. Startowało 10 zawodników. 1) Lansinger 1508.35 pkt., 2) Dryks, 3) Schwadron.

Wyniki szczegółowe są następujące:

Skok w dal: 1) Lansinger 5.45 m. 2) Dryks, 3) Bickeles. poza konkursem Emek 5.31.

Rzut oszczepem: 1) Dryks 28.11 m., 2) Lansinger, 3) Bickeles.

Bieg 200 m.: 1) Lansinger 27.2, 2) Neu, 3) Dryks.

Rzut dyskiem: 1) Dryks 20.72 m. 2) Grenzbauer, 3) Bickeles.

Bieg 1500 m.: 1) Schwadron 4:57.4, 2) Schenkman, 3) Lansinger. Organizacja zawodów dobra.

Turniej gier sport. L.K.S. „Lechia“

ODBYŁ SIĘ NA POHULANCE.

L. K. S. „Lechia“ zorganizowała turniej gier sportowych na boisku 40 pp. na Pohulance. Wyniki pierwszego dnia turnieju (sobota, 19. bm.) są następujące: Siatkówka (panowie): Dror — Haszomer Hacair 30:9, Sokół II — 40 pp. 30:7, Lechia -

Sirzelec 30:0 v. o. Lechia — Haszomer Hacair 22:20 zaw. tow.

Wyniki drugiego dnia turnieju (niedziela, 20. bm.) Haszomer Hacair — 40 pp. 30:13. — Siatkówka (panie): Dror — Lechia 30:21, Sokół II — Strzelec 30:17.

Stosunki w dzisiejszej Kanadzie.

ZUPEŁNA SAMODZIELNOŚĆ PAŃSTWOWA. — 10 MILJONÓW MIESZKAŃCÓW. — 100 TYSIĘCY KOLONISTÓW PRZYBYWA ROCZNIE DO KANADY. — DWOISTOŚĆ JĘZYKOWA. — SĘDZIOWIE, POCODZĄCY Z WYBÓRU. — DOBROBYT GOSPODARZY.

Quebec, w październiku.

O ile w Stanach Zjednoczonych A. P. krąży w europejskiej opinii publicznej dość szczegółowe wiadomości i dość szeroko omawiane są stosunki i warunki egzystencji w poszczególnych okręgach Stanów Zjednoczonych, — o tyle bardzo niewiele czyta się i słyszy w Europie o drugim najpoważniejszym terenie państwowym w Ameryce Północnej, to jest o Kanadzie. Ta obojętność spowodowana jest niewątpliwie tem, że Kanada nie odgrywa dzisiaj w życiu politycznym i gospodarczym świata tak potężnej roli, jak Stany Zjednoczone, — a potęga finansowa dolara kanadyjskiego jest nieco mniejsza, niż dolara amerykańskiego. Nie mniej jednak stosunki kanadyjskie są równie interesujące, jak w Stanach Zjednoczonych, a warunki pracy i egzystencji są równie korzystne, jak i na rynkach amerykańskich.

Kanada stanowi dziś samodzielny organizm państwowy, który stoi tylko w luźnej łączności z dotychczasową metropolją angielską. Posiada własny parlament i własny rząd, — a jedyną formą łączności jest unia personalna Kanady z Angliją. I tak król angielski jest jednocześnie królem Kanady, w imieniu którego rząd tylko formalnie sprawuje swoją władzę, w rzeczywistości bowiem są ministrowie kanadyjscy w zupełności zależni od parlamentu kanadyjskiego. Jak dalece posunięta jest niezależność polityczna Kanady świadczy fakt, iż wszelkie układy, zawierane przez Anglię z zagranicznymi państwami nie obowiązują Kanady i dopiero przez ratyfikację tych układów przez parlament mogą one nabrać moc obowiązującą dla Kanady.

I dlatego też Kanada niedawno zupełnie samodzielnie podpisała pakt przeciwwojenny Kelloga i interesy Kanady zastępował na konferencji paryskiej premier kanadyjski Mackenzie King. Oczywiście, że te zdobycze sa-

modzielności datują się od niedawnego czasu, a wyraźny ich wzrost pochodzi od czasów zakończenia wojny, kiedy to Anglija w uznaniu zasług Kanady dla obrony imperjum brytyjskiego, dopuściła przedstawicieli rządu kanadyjskiego, jako samodzielnych delegatów państwowych. Ta niezależność polityczna została też w roku 1926 na konferencji dominjalnej w Londynie oficjalnie uznana i odąd też stanowi Kanada najzupełniej niezależne państwo w ramach imperjum angielskiego.

Ludność Kanady wynosi w chwili obecnej około 10 milionów mieszkańców. Skutkiem ograniczeń emigracyjnych wzrost ludności odbywa się obecnie nieco wolniej, nie mniej jednak blisko 100 tysięcy kolonistów przybywa rokrocznie na tereny kanadyjskie. Emigranci pochodzą przeważnie z krajów europejskich i rekrutują się przeważnie z Czechosłowacji, Polski, Niemiec i kolonji rosyjskich.

Dwie główne narodowości odgrywają jednak w życiu Kanady decydu-

jącą rolę. Są nimi: Francuzi i Anglicy. Choć Anglicy są w przewadze, to jednak ta dwoistość uwidacznia się prawie na każdym kroku. I tak językami urzędowymi są zarówno język angielski, jak i francuski. W parlamencie i urzędach używać można zarówno jednego, jak i drugiego języka. W szkołach zależnie od skupienia ludności uczy się bądź to angielskiego, bądź też francuskiego. Naogół nie ma poważniejszych tarć narodowościowych na tym tle. Wszelkie ewentualne zaś kwestje sporne rozstrzygane są zupełnie obiektywnie przez sądy. A sądy starają się zawsze uwzględnić interesy obydwu stron, sędziowie bowiem pochodzą z wolnych wyborów, reprezentują zatem interesy poszczególnych warstw.

Dobrobyt gospodarczy Kanady kształtuje się bardzo pomyślnie. Daleko jest wprawdzie Kanadzie do ekspansji gospodarczej Stanów Zjednoczonych, nie mniej jednak dowodem równowagi gospodarczej jest chociaż-

by ten fakt, że dolar kanadyjski nie zbyt daleko stoi od dolara amerykańskiego i notowany jest na giełdach światowych z niezbyt dużą różnicą.

Do niedawna zajmowała się Kanada głównie rolnictwem i eksploatacją naturalnych bogactw mineralnych, ostatecznie jednak widać usilne dążenia, w kierunku uprzemysłowienia poszczególnych okręgów i stworzenia wielkiego przemysłu, który zajmuje się przetwarzaniem surowców, uniezależniając się od przywozu zagranicznego. W ten sposób Kanada pracować chce zupełnie samodzielnie i uniezależnić swój organizm państwowy od wszelkich obcych wpływów.

Warunki pracy są naogół bardzo korzystne, robotnicy sytuowani są dobrze i nie ma tu ogólnej równowagi wewnętrznej. Dlatego też jest Kanada terenem — do którego chętnie zdąża emigracja europejska, w poszukiwaniu dogodnych warunków egzystencji.

Statystyka Warszawy.

W stolicy mieszka 1,086.305 osób.

Warszawa 19. października. (T. G. P.) Ze statystyki dotyczącej ludności m. Warszawy wynika, że obecnie mieszka w stolicy przeszło 1,086.305 osób. Z zarobkujących na poszczególne zawody przypada: Kierownicy przedsiębiorstw handlowych i przem. stanowi około 60 tys. Właściciele drobnych sklepików, niezatrudniających sił obcych 202 tys.

Inteligencja zawodowa (lekarze, adwokaci, dziennikarze etc.) 56 tys. Urzędnicy biurowi 97 tys. Funkcjonariusze publ. (policja, straż etc.) 13 tys. Robotnicy wykwalifikowani wraz z rzemieślnikami 158 tys. Na 100 mężczyzn przypada w Warszawie 117 kobiet. Cyfra śmiertelności w Warszawie zmniejszyła się znacznie w ciągu paru ostatnich lat. Najwięcej, bo 17% ofiar zabiera gruźlica.

**POPIERAJCIE
TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI
RZĘTAMI!
ZAPISUJCIE SIĘ
NA CZŁONKÓW, ABY ULżyć DOŁ
ZWIERZĘCEJ!**

Proszek śmiechu.

NIE JEST TO WŁAŚCIWIE PROSZEK POSIADA BOWIEM RÓŻNORODNĄ FORMĘ.

Paryż, w październiku.

Znany dobrze — z niezapomnianych lat ławy szkolnej — proszek „apsik”. Złośliwą postugują się nim dla wywołania efektu kichania wynikającego z podrażnienia błony śluzowej w nosie.

Mniej złośliwym jest proszek śmiechu, zastawiany w różnej formie dla wywołania na twarzy pewnego grymasu, który nazywamy popularnie szczyreniem zębów. Nie jest to nawet właściwie proszek, posiada bowiem różnorodną formę: czasem jest dwoipnem słowem, czasem groteską sytuacją, a niekiedy — blażenstwem sytuacji. Zawsze jednak posiada jeden cel — rozśmieszenie ludzi i

dlatego wszystkie zabiegi temu celowi podporządkowane, nazwać można w pryncypie proszkiem śmiechu.

Niezwykle skuteczną dozę proszku śmiechu wstrzyknięto na jednym ze sportowych stadionów paryskich gwoli ubawienia publiczności. Oto w czasie przerwy jakiegoś lekkoatletycznego meczu — na boisku ukazali się otyli panowie w dziwnych kostiumach sportowych i rozpoczęli cudaczny bieg z kółkami, połączanymi drewnianą rączką.

Publiczność parskła w ciągu paru minut nieustannym rykiem zdrowego śmiechu.

FEJLETON „GAZ. POR.” z 22. X. 1929.

MAKS BRAND.

51

TYGRYS

Tłumaczył F. Rychliński.

—□—

— Niech mi pani wytłumaczy, co się dziś właściwie z Jackiem dzieje?

— Dlaczego? Czy, że tańczy i bawi się, jak wszyscy?

— Niechże mu się pani przez chwilę przypatrzy... Albo jest doskonałym aktorem, albo też rzeczywiście bawi on się dziś bajecznie!

— Dobrym aktorem on nigdy nie był — szepnęła pani Lodge.

— Tak, to prawda — przytaknęła pani Hardy.

Uśmiechnęły się obydwie. Bo faktycznie nieraz już zarzucano Jackowi, że lubi aż zanadto mówić każdemu bez ogródek wszystko co myśli. A jego jawne ziewanie w towarzystwie było prawdziwym postrachem wszystkich pań domu.

— Ale podobno Jack wybiera się znów w jakąś podróż? Do Zanzibaru, czy coś podobnego?

— Cicho, cicho — oparła pani Lodge — tego tematu wobec Jacka nigdy nie poruszamy. Ciągłe mu się

zdaje, że już jedzie... i z dnia na dzień to odkłada.

Pani Hardy uśmiechnęła się.

— No, no — szepnęła uspokajająco — z czasem oni wszyscy mądrzeją.

A Jack tego wieczora miał takie uczucie, jakby naprawdę widział po raz pierwszy młode dziewczęta takimi, jakimi są rzeczywiście. Nigdy dotąd nie wyobrażał sobie, aby taniec i muzyka mogły działać na niego tak podniecająco, aby dotknięcie drobnej rączki kobiecej miało w sobie coś tak pociągającego.

Orkiestra przestała grać, taniec się urwał. Wszyscy zaczęli dopominać się o jeszcze, tak, że ostatecznie muzyka na nowo grać zaczęła. Był to jakiś stary „Ragtime”, przy dźwiękach którego pary zaczęły się dalej kręcić. Ale Jack poczuł nagle jakiś dziwny niepokój: ta melodia była mu już skądś znana! I nagle przypomniał sobie: tę samą melodję wygrywał na ulicy jakiś przygodny kataryniarz, wówczas, gdy on siedział razem z Mary w jej pokoju.

— Co się panu stało? — zagađnęła go Sylwia.

— Ależ nic. Nic zupełnie.

— Taką pan ma w tej chwili dziwną minę!

Jack nic nie odpowiedział. Pragnął z całej duszy, by muzyka grać przestała, by taniec ten się skończył. Coś się z nim działo dziwnego: zniknęły z przed oczu jego twarzy rozbawionych tancerzy i tancerek, a zjawiła się groźna, ohydna gęba Pawiana. Z poza mgły spozierały ku niemu ogromne, czarne oczy Mary Dover!

A muzyka grała ustawicznie! Czy to katarynka? Czy sam czart kręci korbą? Czy to nie sprawka szatana, że twarze wszystkich mężczyzn wydają mu się podobne do gęby Pawiana, że oblicze jego tancerki Sylwii, przyobiekło się w rysy Mary Dover? Co to za jedni ci wszyscy ludzie tutaj? Co on ma z nimi wspólnego?

Przystanął w rogu sali.

— Panno Sylwio — odezwał się do swej danserki — niech mi pani wybaczy, ale czuję się coś niedobrze.

— Może panu coś podać? — odparła przełknięta. — To z pewnością serce. Widziałam, jak się pan nagle zmienił...

— Tak, tak, serce...

— To okropne. Zaraz panu...

— Nie, nie, proszę mi zostawić w spokoju. Chciałbym się od razu z panią tu pożegnać i pojechać jak najprędzej do domu.

Matka jego i pani Hardy wstały, widząc nadchodzącego. Po wymianie paru słów usprawiedliwienia i ubolewania znaleźli się już oboje na ulicy. Matka ujęła go za puls, przypatrując mu się badawczo.

— Jack, ty nie jesteś chory — rzekła. — Co się stało?

— Nie, nie jestem chory. Ale opętała mnie pewna idee fixe.

— Cóż takiego?

— Coś okropnego, czego się sam poprostu wstydzę. Ale jeszcze dziś w nocy z tem się załatwię, pozbędę się tej idee fixe — odpowiedział.

ROZDZIAŁ XXIII.

ŻEBRACZKA LIZA

Sanford miał zwyczaj czekać zawsze na powrót swego pana; i tego wieczora też nie spał jeszcze, a że noc była chłodna, zatem rozpałił w kominku ogień.

Jack wiedział, że czeka go jeszcze jedna ciężka przeprawa: zawiadomienia Sanforda o powziętej decyzji; stanął przy kominku, szarpiąc nerwowo rękawiczki i obserwując z pod oka swego służącego.

(C. d. n.)

Najbardziej ciekawe i pouczające statystyki.

NAJBARDZIEJ PRACOWITE I NAJBARDZIEJ LENIWE NARODY. — GDZIE MIESZKA NAJWIĘCEJ ROLNIKÓW? — BELGJA POSIADA NAJWIĘKSZĄ SIĘĆ KOLEJOWĄ — ANGLJA ZAŚ DROGOWĄ. — CIEKAWA STATYSTYKA RUCHU POCZTOWEGO. — POLSCY EMIGRANCI NALEŻĄ DO BARDZO OSZCZĘDNYCH NARODÓW. CZEM OBJADAJĄ SIĘ POSZCZEGÓLNE LUDY? — GDZIE MIESZKA NAJWIĘCEJ KOBIET?

Warszawa, w październiku.

Statystyki są najwymowniejszym odbiciem życia całej ludności. W zestawieniach i obliczeniach statystycznych maluje się **najdokładniej cały świat dzisiejszy** — tworzą bowiem one jakby najcenniejsze archiwum, w którym łatwo zorientować można się o stanowisku, działalności i sposobie życia wszystkich narodów świata. I dlatego też nawet suche daty statystyczne są nieraz bardziej ciekawe i bardziej interesujące, niż najbardziej szczegółowe opisy, więcej bowiem można z nich skorzystać, niż w tomowych niekiedy sprawozdaniach.

Zśród opracowanych niedawno obliczeń statystycznych zasługują na najwyższe zainteresowanie następujące, bardzo ciekawe relacje:

Pomiędzy wszystkimi państwami europejskimi **posiada najwięcej rdzennej ludności**: Portugalia. — Na 1000 mieszkańców przypada tam 996 rdzennych Portugalczyków. Na dalszym miejscu kroczy Szwecja, która liczy 98,9 proc. rdzennej ludności, oraz Norwegja z 98,2 procentami.

Najbardziej mieszaną ludność posiadają Czechosłowacja i Jugosławja. I tak w Czechosłowacji jest około 49,8 procent Czechów, Jugosławja zaś posiada tylko 52,4 procent Serbów. Polska zajmuje w tej tabeli jedno ze środkowych miejsc.

Najbardziej rolniczą ludność posiada Bułgaria. Ponad 82 procent ludności bułgarskiej oddaje się wyłącznie rolnictwu. Najmniej rolników przebywa natomiast w Anglii, gdzie zaledwie 8 procent ludności uprawia rolę.

Najbardziej pracowitymi są jednak Francuzi. We Francji pracuje zawodowo ponad 55 proc. ludności. **Najmniej natomiast pracuje się w Rosji sowieckiej, gdzie zaledwie 30 procent ludności pracuje zawodowo.**

Równie ciekawie przedstawiają się statystyki i co do innych urzędzeń w państwach europejskich:

I tak **najsilniejszą sieć kolejową posiadają w całej Europie małe państwa: Belgja i Luksemburg.**

Natomiast **najwięcej dróg publicznych i szos posiada Anglja.** Przypada tam na 100 kilometrów kwadr. 125 km. dróg i szos. Najgorzej pod względem drogowym zagospodarowana jest Hiszpanja. Przypada tam na 100 kilometrów kwadr. zaledwie 5 kilometrów dróg i szos.

Pod względem żeglugi morskiej stoją na czele całego świata Stany Zjednoczone A. P. **Największy ruch okrętowy posiada do tej pory Polska.**

Natomiast **najwyższy ruch pocztowy istnieje w Argentynie.** Jeden mieszkaniec Argentyny otrzymuje przeciętnie rocznie 194 przesyłek pocztowych. W Polsce przypada na jednego mieszkańca tylko 28 przesyłek pocztowych rocznie. Najsłabszy ruch pocztowy posiadają Chiny, gdzie na jednego mieszkańca przypada rocznie zaledwie jedna przesyłka pocztowa.

Najbardziej oszczędnym na emigracji jest Włoch. Emigranci włoscy przesyłają rocznie do Italji około półtora miljarða złotych. Ale również i e-

migranci polscy mogą się poszczycić oszczędnością. Rokrocznie przybywa do Polski od emigrantów przeszło 280 milionów złotych. Stoją Polacy pod tym względem wyżej od emigrantów niemieckich, którzy oszczędzają rocznie tylko 200 milionów złotych.

Ciekawie przedstawiają się także statystyki co do konsumowania produktów spożywczych. I tak najwięcej chleba zjada Belgja. Najwięcej kartofli konsumują Niemcy. Najwięcej herbaty wypijają Anglicy. Widać, że herbata nie działa zbyt na nerwy, skoro Anglicy są mimo to... tak flegmatyczni i spokojni. Wino wpływa natomiast dodatnio na wesołość — dlatego Francuzi są tak weseli, piją bowiem najwięcej wina ze wszystkich narodów. Powszechnie mówi się, że najwięcej piwa konsumują Niemcy. Staty-

styka wykazuje jednak, iż **najwięksi miłośnikami są Austriacy i Anglicy.**

Napój słodki a niewinny: kakao konsumują w największych ilościach Holendrzy. Natomiast najwięcej ze wszystkich ludów kawy spijają Duńczycy. Zdawałoby się mogło, że do tej ogromnej ilości gorzkiego napoju potrzebują Duńczycy także największej ilości cukru, ale tak nie jest. Pod względem spożycia cukru palmy dzierżą jednak Stany Zjedn.

Bardziej interesująco wygląda również statystyka kobiet. Najwięcej niewiast w Europie posiada Łotwa. Przypada tam na 1000 mężczyzn 1145 kobiet. Na dalszych miejscach kroczą Estonia, Portugalia i Rosja sowiecka. Najmniej kobiet przebywa w Kongo afrykańskim, oraz w Argentynie. **Idealną równowagę zachowuje nato-**

miast Belgja, gdzie na 100 mężczyzn przypada 1000 kobiet.

W wykazach statystycznych widnieją jeszcze ponadto i inne bardzo znamienne wskaźniki:

I tak największą biblioteką świata jest Biblioteka Narodowa w Paryżu. Posiada ona ponad 4 miliony książek, pół miliona map i setki tysięcy manuskryptów.

Największą książką jest Księga historyczna p. t.: „The war of rebellion”. Posiada 120 tomów, każdy tom ma 1000 stron. Waży „tylko” 500 kilogramów.

Największym w rozmiarach obrazem świata jest „Raj” Tintoretta, znajdujący się w „Pałacu dożów” w Wenecji. Ma on 26 metrów szerokości a 11 metrów wysokości.

Największy „drapacz nieba” posiada Nowy Jork. Jest nim budynek Woolwortha. Wysokość jego wynosi 284 metrów. Fundamenty spoczywają w głębokości 40 metrów. Objętość jego wynosi „tylko” 13,200.000 metrów sześciennych.

Dalsze subryki statystyczne są oczywiście niezliczone. Te jednak, które przytoczyliśmy, najsilniej ilustrują dzisiejsze życie i pracę całej ludzkości.

Kłopoty romantycznej Angielki.

ZACHCIAŁO SIĘ JEJ DO PENDŻABU. — PRZYKRY EPILOG MIŁYCH PLANÓW. — SPÓZNIŁE ŻALE, awanturniczej.

Londyn, w październiku.

(=) Pisma angielskie rozpisują się obecnie o niezwykłych przygodach 18-letniej Angielki, miss Mabel Bradley, córki zamożnego kupca angielskiego, osiadłego od szeregu lat w Lahore.

Mr. Bradley posiada dwie córki, starszą Karolinę i młodszą Mabel. Karolina po śmierci żony prowadzi mu gospodarstwo i jest prawą ręką w sklepie. Natomiast Mabel to osoba mimo zimnej anglosaskiej krwi, płynącej w żyłach, niesłychanie żywa, ruchliwa, pełna jakichś osobliwych pomysłów,

łaknąca ciągle egzotycznych przygód.

Doznała ich niedawno w nadmiarze tak, że prawdopodobnie na czas dłuższy została wyleczona ze swej żyłki

awanturniczej.

Pewnego dnia oznajmiła miss Mabel ojcu, że wyjeżdża do Pendżabu,

gdyż pragnie napisać książkę podróżniczą, osnutą na tym kraju. Napróżno protestował ojciec, daremnie perswadowała starsza siostra — postanowienie zwarjowanej dziewczyny było nieugięte. Skłoniono ją przy najmniej do wzięcia ze sobą

gołębia pocztowego.

aby w razie jakiegoś niebezpieczeństwa mogła o tem powiadomić rodzinę.

I rzeczywiście w trzy tygodnie później przybył gołąb pocztowy, a wówczas ojciec i siostra miss Karolina dowiedzieli się z przerażeniem, że dziewczyna dostała się w wózcie Kaibarskim

w ręce Afrydów i że nie grozi jej wprawdzie niebezpieczeństwo, niemniej jednak możliwość odzyskania swobody. Nieszczęśliwy ojciec musiał urządzić specjalną ekspedycję do Pendżabu, aby wydobyć córkę z tej opresji. Młoda awanturka mimo wszystko urodziła się pod szczęśliwą gwiazdą, gdyż owej ekspedycji udało się wpaść na jej trop i przywrócić jej wolność.

Co prawda — powróciła miss Mabel do Lahore z miną bardzo kwaśną. Musiała bowiem przez czas niewoli dzielić mieszkanie i łożo z tubylczym wodzem plemienia. — Prawdopodobnie odechce się jej już raz na zawsze dalszych ekscentrycznych eskapad.

Indianie nie wymierają.

Lwów, 21 października.

Naogół panuje powszechne przekonanie, iż szczepy Indian, które władaly kiedyś Ameryką, są dzisiaj zupełnie niemal na wymarcie. Klam tym przypuszczeniem zadaje statystyka, która niedawno ogłoszona została w prasie amerykańskiej. I tak wedle ostatnich obliczeń żyje w chwili obecnej na terenie Stanów Zjednoczonych A. P. przeszło 365.000 czerwonoskórych potomków Indian. Jeśli weźmie się pod uwagę, iż przed 10 laty liczba Indian wynosiła niecałe 340.000 — okazuje się, że czerwonoskórzy nie tylko nie wymierają, ale nadto liczba ich stale wzrasta. Indianie zamieszkują przeważnie zachodnie i południowe stany Ameryki Północnej — przyczem otaczani są przez rząd waszyngtoński wciąż czułą opieką. Na cele kulturalne Indian asygnowane są corocznie bardzo poważne kwoty.



KRONIKA

21 PAŹDZIERNIKA
Poniedziałek
Urszuli

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 21 października o godz. 7.30 w „To możesz opowiadać swojej babci“.

Wtorek, 22 października o godz. 7.30 „Proces Mary Dugan“.

Środa, 23 października o godz. 7.30 „To możesz opowiadać swojej babci“.

TEATR MALY:

Poniedziałek, 21 października o godz. 7.30 w „Radość Kochania“.

Wtorek, 22 października o godz. 7.30 „Radość Kochania“.

Środa, 23 października o godz. 7.30 „Radość Kochania“.

Repertuar Biura Koncertowego Tuerka. Wtorek, 2, października: Alfred Hoehn z orkiestrą.

Piątek, 25 października: Jean Wienér i Clement Doucet (Paryż) Jazz-recital na 2 fortepiany.

- REPERTUAR KINOTEATRÓW: APOLLO: „Miasto miłości“. CASINO: „Złote Piekiło“. CHIMERA: „Czar grzechu“.

Wojewoda lwowski Wojciech Cołuchowski nie będzie w dniu 21. października br. przyjmować interesentów.

Wczoraj aresztowano: Emilię Nistenberg i Rozalję Wand (Zródlana 7) za strącenie do nierząd, Izidora Plegera za kradzież na szkodę Schtejnera pl. Rzeźni 4.

(-) Nagły zgon. W rzeczywistości przy ul. Żródlanej 37 zmarł wczoraj nagle malacz pokojowy Stanisław Buber.

(-) Kradzież cementu z budowy. Z budowy na Filipówce skradziono wczoraj na szkodę inż. Stadiera 50 worków cementu wartości 300 zł.

Dywany, chodniki, narzuty firanki itp. poleca firma Wittejs, Rutowskiego 7, udzielając kredytu do 10 miesięcy przy cenach ściśle gotówkowych.

Kąciak radiowy.

Poniedziałek 21. października 1929.

Warszawa 1411 16.45 Muzyka z płyt gramof. 17.45 Transmisja muzyki lekkiej z kwartetem „Gastronomia“.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetry (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) po katedrze 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za

„Biały Mazur“ Fr. Lehara. Wyk. Orkiestra P. R. pod dyr. W. Elszyka.

Kraków 312 16.45 Transmisja z Warszawy. Muzyka z płyt gramof. 24.00 Transmisja hejnału z Wieży Mariackiej.

Poznań 334 17.45 Koncert popularny. Wyk. K. Kopczyński (baryton), W. Nowadłoi (skrzypce), B. Tylla (akomp.), 20.30 Transmisja operetki z Warszawy.

Katowice 408 16.45 Koncert z płyt gramof., 17.45 Koncert popularny z udział. orkiestry dzieci PP. Woj. Śląsk.

Wilno 385 17.30 Audycja dla dzieci. Bajeczki dla najmłodszych opowie Z. Miniewiczówna.

Wtorek, 22. października 1929.

Warszawa 1411 16.15 Muzyka z płyt gramof. 17.45 Koncert pop. Wyk. Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego.

Poznań 334 17.45 Koncert popularny. Transm. z Warszawy.

Katowice 408 16.20 Muzyka z płyt gramof. 17.45 Transm. koncertu z Warszawy.

Wilno 385 19.10 „Tancerka — królową Bizancjum“ odczyt wygłosi Z. Miniewiczówna.

Kopenhaga 291 20.00 Recital fortepianowy Waitera Rehberga.

Bruno 342 19.05 „Nad przepaścią“ dramat Warchlickiego.

Hamburg 372 20.00 Popularny koncert solistów „Noraga“.

Frankfurt 390 20.00 Transm. z Kassel. Arje i pieśni Umberto Urbano.

Berlin 418 20.00 Transm. ze Szczecina. „Śmierć Dantona“ Jerzego Büchnera.

Stockholm 436 20.55 Recital wokalny Augustyny Koeka.

Dawentry 479 21.00 Recital fortepianowy Eunice Norton.

Praha 487 16.30 Transm. koncertu szkolnego z Filharmonii Czeskiej.

Wiedeń 516 16.00 Lekki koncert kapeli Wacel.

Budapeszt 550 17.10 Muzyka cygańska. 20.00 Wieczer Liszta.

Huizen 1071 19.00 Transm. z Teatru Miejskiego w Aix-La Chapelle.

Brusela 509 21.15 Koncert radjoorkiestry. Sol. Balachowa i Perlán.

Wiedeń 516 16.00 Lekki koncert kapeli Wacel. 20.05 Koncert śpiewaczki Ady Sari.

Huizen 1071 19.00 Transm. z Teatru Miejskiego w Aix-La Chapelle.

OGŁOSZENIA.

MIESZKANIA, SKLEPY. 10 groszy za wyraz.

5 LUB 4 pokoje z kuchnią, spiżarnią, łazienką etc. komfortem — blisko Politechniki do wynajęcia.

DO WYNAJĘCIA 3 pokojowe mieszkanie, pełny komfort — listownie: Pauliński, Administracja.

4 POKOJE, kuchnia, największy komfort wynajmę. Ogłądać: Tarnowskiego 34. Od 3.30—4.30.

MIESZKANIA 3, 2 i 1 pokojowe z kuchnią i przynależnościami za czynszem półtorarocznym do wynajęcia.

LOKAL w centrum, 2 ubikacje, nadający się na sklep, biuro skład do odstąpienia.

POSZUKUJE jasnego pokoju kawalerskiego z meblami lub bez mebli.

POMOC LEKARSKA.

B. lek. szpít. wied. Dr. NORBERT JUPITER specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki.

NAUKA I WYCHOWANIE. 10 groszy za wyraz.

NAUCZYCIELKA średniego wieku, ukończona filozofka, z doskonałym językiem niemieckim, polskim, francuskim.

MATRYMONIALNE. 12 groszy za wyraz.

POŚLUBI pannę, bezdziałną wdowę, posag wymagany, przystojny starszy pedagog.

KUPNO I SPRZEDAŻ. 12 groszy za wyraz.

KAMIENICA dwupiętrowa komfortowa z bramą wjazdową, w pięknym położeniu okazyjnie do sprzedania.

FORTEPIANY znakomite od 800 zł. w górę sprzedam, Kopernika 26.

WOLNE POSADY. 10 groszy za wyraz.

15 ZŁOTYCH dziennie nie trudno zarobić lekką pracą piśmienną.

POSADY POSZUKIWANE. 5 grosze za wyraz.

KONCYPJENT adwokacki doktor praw, Polak, z praktyką sądową poszukuje posady koncypjenta we Lwowie.

MŁODA, bardzo inteligentna osoba zajmie się wychowaniem 1—2 dzieci u zamężniejszego wdowca.

RUTYNOWANY kucharz z długoletnimi świadectwami prywatny i restauracyjny poszukuje posady T. Sokulskiej Żydaczów.

STARSZY praktykant restauracyjny poszukuje solidnej firmy, gdzieby mógł ukończyć praktykę handlową.

OSOBA młoda, przystojna, inteligentna zajmie się domem u samotnej osoby.

ROZNE DONIESIENIA. 10 groszy za wyraz.

SPÓLNIKA z kapitałem poszukuje pierwszorzędnego handlu przy przynajmniej ulicy. Zgłoszenia do Administracji pod „Spółnik“.

TOPOLNICKA, Pasaż Mikolascha I, piętro, poleca kapelusze modele. — Ceny umiarkowane.

AKSAMITY, jedwabie, koronki, dodatki do krawieczyzny, watałnę najprzedniejszą — najtaniej — BLAUSTEIN — Lwów, Wałowa 11.

ZIMOWE kołdry, kocy, pledy, materace, piżmy, poduszki, prześcieradła, sienniki.

KAZ. SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika 4. tel. 51-11. (tylko naprzeciw Szkowrona).

FUTRA wszelkie wykonuje starannie, gustownie, sumiennie, dogodne spłaty, pracownia futer Karola Schürera.

ZA 60 gr. śniadanie do wyboru. Poleca nowo otwarty lokal śniadankowy Helma Rosenfelda.

ARTYSTYCZNA pracownia abażurów Hoffmana 30, parter, Kurzerowa.

KUŚNIERZ przyjmuje i robi po domach wszelkie futra, Podzamcze 9.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: książeczkę wojskową wydaną przez PKU, w Jarosławiu rok 1906.

BAZYLEWICZ EUSTACHY, urodz. w r. 1904 w Żółkwi, unieważnia zagubioną książeczkę wojskową.

MEBLE wszelkiego rodzaju, solidnie najtaniej w SPÓŁCE RZEMIOSŁ KRAJOWYCH dawn. Miejska Wystawa.

Każdemu bez porok! sprzed. „MA-TE“ UL. SOBIESKIEGO 17.

MEBLE wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY.

Wielkie i ładne dochody

zapewnia objęcie zastępstwa (przedstawicielstwa) odpowiedzialnego dla Pań i Panów każdego zawodu i udzielanego w każdej miejscowości kraju.